

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia Wydział VIII Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR Anna Martyniec

Protokolant: Małgorzata Pluskota

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa **A. A. (1)**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A w W. na rzecz powódki A. A. (1) kwotę 6 000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na powódki kwotę 2517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia) kwotę 281,67 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłych.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 listopada 2013 r. powódka A. A. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podała, iż w dniu 2 listopada 2012 r. doznała obrażeń ciała wskutek wypadku komunikacyjnego, którego sprawca ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Wskazała, iż stwierdzono u niej uraz skrętny kręgosłupa szyjnego ze spłyceniem lordozy szyjnej. Na skutek doznanych urazów wystąpiło u niej znaczne, bólowe ograniczenie ruchomości w odcinku szyjnym, zespół korzeniowy kręgosłupa oraz parestezja lewej kończyny górnej i lewego policzka, które nie ustąpiły pomimo podjętego leczenia i rehabilitacji. Wskazała, iż strona pozwana przyznała jej zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł, jednakże kwota ta nie jest adekwatna do doznanej przez nią krzywdy.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniosła, iż wypłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł, która to kwota jest adekwatna do doznanej przez nią krzywdy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 2 listopada 2012 r. na ulicy (...) we W. doszło do wypadku komunikacyjnego. Kierujący pojazdem marki S. (...) o numerze rej. (...) wjechał w prawy bok samochodu marki R. o nr rej. (...), którego kierowcą była powódka.

Pojazd prowadzony przez sprawcę wypadku był w chwili kolizji ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

bezsporne

Po kilku dniach powódka zaczęła odczuwać bóle głowy oraz kręgosłupa, w związku z czym udała się na Pogotowie (...) we W., gdzie stwierdzono u niej skręcenie kręgosłupa szyjnego i zalecono noszenie kołnierza S. przez okres dwóch tygodni oraz konsultację u lekarza ortopedy.

Dowód:

- Karta informacyjna nr 41/258 k. 10.

Powódka skarżyła się na bóle głowy i kręgosłupa oraz drętwienie lewej ręki. Przez okres trzech tygodni nosiła kołnierz usztywniający. Powódka korzystała z porad lekarza specjalisty neurologa oraz uczęszczała na rehabilitację.

Po wypadku powódka wróciła do pracy w sklepie warzywnym, gdzie pracowała jako sprzedawca i rozkładała towar na zewnątrz. Czynności te sprawiały jej trudność, odczuwała ucisk i ból głowy, trudno jej było skupić się przy sprzedaży, nie radziła sobie i we wrześniu 2013 r. zrezygnowała z tej pracy. Obecnie pracuje pilnując automatów do gier.

Przy codziennych czynnościach powódce pomagał syn. Obecnie powódka w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe kręgosłupa, zwłaszcza przy dłuższym staniu lub podejmowaniu czynności wymagających wymuszonej pozycji. W nocy drętwieje jej ręka. Uniemożliwia to powódce zajmowanie się domem w takim stopniu, jak robiła to przed wypadkiem – lubiła sprzątać i gotować. Teraz nie może dźwigać zakupów, zmywać naczyń, odkurzać, wieszac prania. Jest mniej wesoła niż kiedyś. Nadal bierze środki przeciwbólowe (ibuprom, czasem ketonal).

Dowód:

- Konsultacja neurologiczna k. 11;
- Skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne k. 13-15;
- Informacja dla lekarza kierującego k. 18;
- Przesłuchanie powódki protokół elektroniczny k. 50;
- Zeznania świadka A. A. (2) protokół elektroniczny k. 50.

Pismem z dnia 3 grudnia 2012 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 18.000 zł oraz odszkodowania w kwocie 80 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 3 grudnia 2012 r. k. 19-21.

Pismem z dnia 10 grudnia 2012 r. strona pozwana poinformowała powódkę, iż zostało jej przyznane zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł oraz odszkodowanie w kwocie 280 zł.

Dowód:

- Pismo z dnia 10 grudnia 2012 r. k. 22-23.

Pismem z dnia 16 stycznia 2013 r. strona pozwana poinformowała powódkę, iż zostało jej przyznane odszkodowanie w łącznej kwocie 578 zł.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 16 stycznia 2013 r.

Pismem z dnia 17 lipca 2013 r. powódka zwróciła się do strony pozwanej o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł.

Dowód:

- Akta szkody, a w nich pismo z dnia 16 lipca 2013 r.

Na skutek wypadku z dnia 2 listopada 2012 r. powódka doznała urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego.

Wskazany uraz spowodował u powódki 3 % uszczerbku na zdrowiu.

U powódki występują zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa z wielopoziomową dyskopatią szyjną. Są to zmiany degeneracyjne. Czas odczuwania dolegliwości przez powódkę mógł zostać przedłużony na skutek istnienia tych zmian.

Na skutek przebytego urazu kręgosłupa szyjnego może zwiększyć się dynamika powstawania dalszych zmian organicznych – progresja istniejących zmian. Odczuwane obecnie przez powódkę dolegliwości bólowe z promieniowaniem do lewej kończyny są wypadkową przebytego urazu i zmian zwyrodnieniowych oraz dyskopatycznych.

Podawane dolegliwości w chwili obecnej nie powinny wpływać na wykonywanie obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych przez powódkę. W bezpośrednim okresie od zaistniałego zdarzenia z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa powódka mogła odczuwać ograniczenia w wykonywaniu codziennych prac. Nasilenie dolegliwości powinno było ustąpić w okresie 4 tygodni. Powstała na skutek urazu w aparacie mięśniowo-więzadłowym blizna jest wrażliwa na przeciążenie i rozciąganie. Przez jakiś czas może dawać uczucie pobolewania szyi. Dolegliwości te ulegają regresji, aż w końcu całkowicie ustępują.

Dowód:

- Opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii k. 56-61;
- Opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii k 81-83;
- Opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu neurologii k.105-106 .

Sąd zważył co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Bezspornym w sprawie był fakt, iż powódka A. A. (1) uległa w dniu 2 listopada 2012 r. wypadkowi komunikacyjnemu wskutek niezachowania reguł ostrożności przez innego uczestnika ruchu drogowego. Bezsporny pozostawał również fakt, iż pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.. Strona pozwana w toku postępowania nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady. Również fakt poniesienia przez powódkę szkody nie budził wątpliwości i jako taki nie był przez stronę pozwaną podnoszony. Ponadto jednoznacznie wynikał on ze zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego.

Przedmiotem sporu była zatem wysokość niemajątkowej szkody na osobie, jaką poniosła powódka na skutek wypadku, a co za tym idzie - wysokość należnego powódce z tego tytułu zadośćuczynienia. Strona pozwana podała, iż powódce dokonano wypłaty kwoty 2.000 zł tytułem zadośćuczynienia, podnosząc, że jest ona adekwatna do uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała powódka, a także cierpienia i bólu, spowodowanych zdarzeniem.

W ocenie Sądu, zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadniał zasądzenie na rzecz powódki dalszej kwoty 6.000 zł.

Odpowiedzialność strony pozwanej znajduje uzasadnienie w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003, nr 124, poz. 1152) oraz przepisach kodeksu cywilnego. Art. 9 cytowanej ustawy stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wyniki z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w art. 9, będące następstwem zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a ustawy). Z kolei z treści przepisu art. 822 § 1 k.c., wynika, iż przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Z kolei art. 824 § 1 k.c. stanowi, iż suma ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, zaś suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Z kolei w myśl przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Przepis ten zawiera szczególną regulację dotyczącą naprawienia szkody na osobie, obejmującej elementy majątkowe tej szkody.

Ustawodawca nie uregulował w tym przepisie w sposób samoistny i odrębny przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, co oznacza, iż została ona poddana ogólnym regułom odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych (art. 415 k.c.). Warunkiem skutecznego domagania się naprawienia szkody na osobie, oprócz samego faktu jej wyrządzenia, jest związek przyczynowy pomiędzy określonym faktem, z którym norma prawna wiąże obowiązek odszkodowawczy a szkodą, pojmowaną w omawianym przypadku jako uszczerbek majątkowy.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 445 k.c., w przypadkach przewidzianych w art. 444 k.c., Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę. Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z określonych faktów, z którymi norma prawna wiąże obowiązek jej naprawienia, pozostającej w związku z odpowiedzialnością odszkodowawczą z reżimu deliktowego (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. E. Gniewka, tom I).

Strona pozwana podnosiła, iż powódce wypłacono już kwotę 2.000 zł, która, w jej ocenie, była odpowiednia do stopnia doznanych obrażeń. W ocenie Sądu ustalenia poczynione przez stronę pozwaną w tym zakresie nie mogły zasługiwać na uwzględnienie. Ze zgromadzonego bowiem w toku procesu materiału dowodowego wynikało, iż obrażenia doznane przez powódkę, w ocenie biegłego z zakresu neurologii stanowią 2 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, natomiast biegłego z zakresu ortopedii stanowią 1 % trwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz. U. z 2002, nr 234, poz. 1974).

Sąd podziela poglądy wyrażone w orzecznictwie, iż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie i nie znajduje oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Stwierdzony uszczerbek na zdrowiu może być jednak stosowany pomocniczo przy ocenie stopnia naruszenia sprawności organizmu. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia składają się okoliczności każdej konkretnej sprawy, a w szczególności cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, ale także rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego przed wypadkiem, jego szanse na

przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07 i orzeczenia tam przywołane, wyrok SA w Poznaniu z dnia 21.02.2007 r., I ACa 1146/06). Charakter krzywdy co do zasady jest niemierzalny, zatem ściśle określenie jej rozmiaru, a tym samym wysokości zadośćuczynienia, pozostawione zostało ocenie Sądu. Jedyną dyrektywą wprowadzoną przez ustawodawcę jest wymóg zasądzenia „sumy odpowiedniej”. Podkreślenia wymaga, iż owa zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, czy też utrzymania go w rozsądnych granicach, ma charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Wysokość zadośćuczynienia winna zatem uwzględniać rozmiar cierpień fizycznych w postaci bólu i innych dolegliwości oraz rozmiar cierpień psychicznych polegających na ujemnych uczuciach przeżywanych, bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwałe kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienie fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego. Podstawową funkcją zadośćuczynienia jest zatem funkcja kompensacyjna. W judykaturze podkreśla się, iż zadośćuczynienie nie może stanowić wyłącznie wartości symbolicznej, ale winno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną niwelującą przynajmniej w części niekorzystne skutki zdarzenia, któremu uległ poszkodowany. W szczególności zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości oraz kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie (por. wyrok SN z dnia 13.12.2007 r., I CSK 384/07; wyrok SN z dnia 2.02.2008 r., III KK 349/07; wyrok SN z dnia 29.05.2008 r., II CSK 78/08).

Sąd dokonując ustaleń w zakresie rozmiarów krzywdy doznanej przez powódkę oparł ustalenia stanu faktycznego na opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii, zeznaniach świadka A. A. (2), a także na przesłuchaniu samej powódki, które to dowody wiarygodnie koresponduje z opiniami biegłych sądowych i pozostałymi dowodami z dokumentów dołączonymi do pozwu.

Jak wynikało ze sporządzonych przez biegłych z zakresu neurologii i ortopedii opinii, skutkiem wypadku, jakiemu uległa powódka był uraz skrętny kręgosłupa szyjnego. W bezpośrednim okresie od zaistniałego zdarzenia z powodu dolegliwości bólowych kręgosłupa powódka mogła odczuwać ograniczenia w wykonywaniu codziennych prac. Powstała na skutek urazu w aparacie mięśniowo-więzadłowym blizna jest wrażliwa na przeciążenie i rozciąganie. Sąd miał przy tym na uwadze, że odczuwane przez pozwaną dolegliwości mogły potęgować stwierdzone zmiany zwyrodnieniowe. Jednakże uwzględnić należało okoliczność, iż dopiero doznany przez powódkę uraz spowodował dolegliwości bólowe i może on zwiększyć dynamikę powstawania dalszych zmian organicznych – progresję istniejących zmian.

Sąd nie miał przy tym podstaw, ażeby odmówić wiarygodności przedmiotowym opiniom, zwłaszcza, że ostatecznie nie były one kwestionowane przez strony.

Nie bez znaczenia dla oceny Sądu pozostawała również okoliczność, że powódka przed wypadkiem, będąc osobą sprawną i w pełni sił, musiała, w związku z doznanymi urazami nosić kołnierz usztywniający, oraz odczuwała silne dolegliwości bólowe kręgosłupa, co utrudniało jej wykonywanie codziennych czynności. Z powodu dolegliwości wywołanych wypadkiem nie radziła sobie również w pracy - w sklepie warzywnym, gdzie pracowała jako sprzedawca i rozkładała towar na zewnątrz. Czynności te sprawiały jej trudność, odczuwała ucisk i ból głowy, trudno jej było skupić się przy sprzedaży, nie radziła sobie i we wrześniu 2013 r. zrezygnowała z tej pracy.

Sąd miał na uwadze, że powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, drętwieje jej ręka, zwłaszcza przy utrzymywaniu wymuszonej pozycji. Uniemożliwia to powódce zajmowanie się domem w takim stopniu, jak robiła to przed wypadkiem – lubiła sprzątać i gotować. Teraz nie może dźwigać zakupów, zmywać naczyń, odkurzać, wieszac prania. Jest mniej wesoła niż kiedyś. Nadal bierze środki przeciwbólowe (ibuprom, czasem ketonal).

Z powyższych względów, mając na uwadze rozmiar bólu i doznanych cierpień, Sąd doszedł do przekonania, iż zasądzenie zadośćuczynienia jest jak najbardziej zasadne, a jego wysokość nie może być uznana za rażąco wygórowaną.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 817 § 1 k.c. stanowi z kolei, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Zatem w zakresie żądanej kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki od dnia 10 stycznia 2013 r. Skoro bowiem powódka powiadomiła stronę pozwaną o zdarzeniu w dniu 6 grudnia 2012 r., obowiązek wypłaty zadośćuczynienia realizował się najdalej na dzień 6 stycznia 2013 r., a więc powódka uprawniona była do naliczania odsetek od dnia 7 stycznia 2013 r., tym bardziej zatem zasadne jest naliczanie odsetek od dnia 10 stycznia 2013 r.

W oparciu o powyższe okoliczności i powołane przepisy, należało zatem orzec jak w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu znalazło wyraz w treści art. 98 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej ochrony (koszty procesu).

Wobec faktu, iż powódka wygrała proces w całości, Sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 2.517 zł tytułem poniesionych kosztów procesu, na którą składają się kwota 300 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 1.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 1.000 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłych.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał stronie pozwanej, jako przegrywającemu proces, uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 281,67 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wydatku na poczet wynagrodzenia biegłych sądowych.

Mając na uwadze powyższe, o kosztach postępowania Sąd orzekł, jak w punkcie II i III wyroku.